IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa (nr 7)**

z dnia 16 kwietnia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa (nr 7)

16 kwietnia 2020 r.

Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne (druk nr 269).

W posiedzeniu udział wzięli: **Ireneusz Zyska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu, pełnomocnik rządu do spraw odnawialnych źródeł energii wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki** i **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Witam serdecznie wszystkich państwa.

Wiem, że już jest transmisja. Ale ponieważ pierwszy raz w tym trybie pracujemy, to najpierw, żeby stwierdzić kworum, będziemy musieli przeprowadzić głosowanie tak jak w Sejmie – pierwsze dla stwierdzenia kworum. Ale to za chwilę. Szanowni państwo, witam. Widzę na podglądzie, że jest ileś osób z nami. Nie wiem, czy wszyscy, ale mam nadzieję, że wszyscy są z nami. Otwieram zatem posiedzenie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez panią marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Jest jakiś problem? Na razie nie słyszę.

Zatem przystąpimy do stwierdzenia kworum. Będziemy to robić stosunkowo powoli. Dlatego, że z tego co słyszałem od posłów, jest około minutowe opóźnienie w transmisji. Proszę się więc nie niepokoić. Nie będę zamykał bardzo szybko głosowań. Teraz w takim razie bardzo proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w celu potwierdzenia obecności. Bardzo proszę o przystąpienie do głosowania. Oczywiście naciskamy również : „wyślij".

Tak, spokojnie. Czekamy.

Również my na sali – nie tak jak na sali plenarnej, gdzie można głosować kartą – też głosujemy za pośrednictwem elektronicznego systemu do głosowania. Mamy już jakąś informację? 26 już głosowało z 33. Kworum już jest, ale jeszcze poczekamy chwilkę. Coś jeszcze przybyło? 27. Państwo na sali też już wszyscy? Tak. Wszyscy już zagłosowali. Mam nadzieję, że to już jest komplet osób, które biorą udział. 27 osób, tak? Bardzo dziękuję. To już jest koniec tego głosowania. Stwierdzam kworum – 27 osób oddało głos stwierdzający uczestnictwo w posiedzeniu Komisji. Dziękuję państwu bardzo za tak liczny udział.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne (druk nr 269) i uzasadnienie Ministerstwa Klimatu. W imieniu Ministerstwa Klimatu dzisiaj jest pan Ireneusz Zyska, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu. Witam pana ministra. Razem z nim jest pan Paweł Pikus, zastępca dyrektora Departamentu Ropy i Gazu Ministerstwa Klimatu, oraz pan Tomasz Świetlicki, dyrektor Departamentu Energetyki i Ciepłownictwa Ministerstwa Klimatu. Witam państwa bardzo serdecznie. Chyba wszyscy. Nie ma innych przedsta-

wicielstw – z Najwyższej Izby Kontroli ani z innych instytucji. Są państwo posłowie i obsługa. Witam również sekretariat.

Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Bardzo dziękuję. Dzień dobry, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu przewodniczącemu za zwołanie posiedzenia Komisji w tak nadzwyczajnym trybie. Pani marszałek Sejmu również – za wyrażenie zgody na odbycie się posiedzenia Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa w trybie na odległość.

Rzecz dotyczy sprawy niezwykle ważnej i terminowej. Chodzi o nowelizację ustawy – Prawo energetyczne, związanej z naszym obowiązkiem jako państwa członkowskiego Unii Europejskiej w zakresie implementacji dyrektywy gazowej. Projektowana ustawa ma na celu wdrożenie do polskiego porządku prawnego właśnie dyrektywy gazowej, o którą rząd Rzeczypospolitej Polskiej zabiegał na forum europejskim od 2017 r. Dyrektywa została przyjęta przez Radę i Parlament Europejski 17 kwietnia 2019 r. Termin implementacji tej dyrektywy upłynął 24 lutego bieżącego roku. Dlatego sprawa jest już bardzo pilna. Przy czym chciałbym podkreślić, że jesteśmy w stałym kontakcie z Komisją Europejską. Komisja zna przyczyny związane z brakiem możliwości implementacji w terminie do 24 lutego bieżącego roku przez stronę polską. Stąd też nie spodziewamy się żadnych negatywnych konsekwencji związanych z tym opóźnieniem.

Opóźnienie wynikało z całej procedury związanej z implementacją po stronie polskiej. Chodziło o szczegółowe analizy i uzgodnienia między poszczególnymi resortami i instytucjami, w tym Urzędem Regulacji Energetyki, Kancelarią Prezesa Rady Ministrów i Ministerstwem Spraw Zagranicznych – oczywiście przy stałym kontakcie z odpowiednimi agendami Komisji Europejskiej. Równie istotny wpływ na przesunięcie tej implementacji miały zmiany związane z wyborami do parlamentu krajowego w ubiegłym roku i formułowaniem nowego rządu. Jak państwo parlamentarzyści doskonale wiedzą, implementacja tej dyrektywy była przygotowywana jeszcze w Ministerstwie Energii w poprzedniej kadencji Sejmu, następnie w Ministerstwie Aktywów Państwowych, a później w Ministerstwie Klimatu. To przesunięcie też wynikało z tego, że – jak państwo wiedzą – wejście w życie ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej, a następnie wydanie rozporządzeń atrybucyjnych, kompetencyjnych względem ministra klimatu nie pozwalało nam na podjęcie tych działań, które dzisiaj finalizujemy, niejako przedkładając projekt ustawy Wysokiej Izbie.

Mam nadzieję, że zostanie to sprawnie i szybko przeprocedowane, gdyż implementacja tego aktu prawnego leży w interesie Polski. Jeszcze raz powiem, że dyrektywa została przyjęta przez Radę i Parlament Europejski z inicjatywy polskiej. To Polska zabiegała o przyjęcie tejże dyrektywy gazowej. Dyrektywa ma wpływ na regulację w zakresie funkcjonowania systemów gazowych, gazociągów, które przechodzą przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a dotyczą stron państw członkowskich Unii Europejskiej, ale także państw partnerów czy też graniczących z infrastrukturą gazową państw trzecich niebędących członkami Unii Europejskiej.

Na wprost dotyczyło to gazociągów Nord Stream i Nord Stream 2, które do tej pory są regulowane prawem niemieckim. Natomiast po przyjęciu tej dyrektywy gazociągi Nord Stream i Nord Stream 2 będą regulowane prawem Unii Europejskiej w zakresie powstania, jak też późniejszego funkcjonowania obu tych gazociągów. Pomimo braku wpływu przedkładanej zmiany na… Projekt nie będzie miał wpływu na polski system gazowy, ponieważ wszystkie nasze połączenia już teraz są zgodne z prawem Unii Europejskiej. Zasadniczym celem tego prawa jest ujednolicenie reżimu prawnego dla wszystkich połączeń gazowych, w tym gazociągów podmorskich, takich jak wspomniany przeze mnie Nord Stream 2. Mimo braku wpływu przedkładanej zmiany na polski system gazowy jesteśmy zobligowani do wdrożenia tej dyrektywy i ujednolicenia reżimu prawnego w stosunku do wszystkich gazociągów przesyłowych przebiegających przez granicę Rzeczypospolitej Polskiej. Niezależnie od tego, czy łączyłaby ona Polskę z syste-

mem przesyłowym państwa członkowskiego Unii Europejskiej, czy też infrastrukturą gazową państw trzecich.

Zmiany proponowane w projekcie mają zapewnić to, aby zasady mające zastosowanie do gazociągów łączących państwa członkowskie miały również zastosowanie do gazociągów do i z państw trzecich, poprzez rozszerzenie definicji gazociągu międzysystemowego, uzupełnienie warunków udzielania odstępstwa od spełniania niektórych przewidzianych prawem obowiązków w przypadku nowej infrastruktury, wskazanie w ustawie kompetencji prezesa Urzędu Regulacji Energetyki do współpracy z odpowiednimi organami państw członkowskich Unii Europejskiej i państw trzecich w odniesieniu do gazociągów międzysystemowych i nałożenie na niego obowiązków konsultacyjnych, zapewnienie kontroli prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nad umowami dotyczącymi eksploatacji gazociągów międzysystemowych z państwami trzecimi, przy równoczesnym zapewnieniu swobody zawierania takich umów, a także włączenie Komisji Europejskiej w proces negocjacji umów międzyrządowych dotyczących funkcjonowania gazociągów przesyłowych z państwami trzecimi.

Ważne również jest to, że na polskim rynku brak jest obecnie podmiotów, które kwalifikują się do skorzystania ze zwolnienia. A przyznanie zwolnienia jest ograniczone czasowo. Taką decyzję w tym przedmiocie państwa członkowskie mogą wydać do 24 maja bieżącego roku. Stąd też w przypadku regulacji na gruncie polskim taką decyzję będzie mógł wydać prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Istotne jest więc, aby parlament Rzeczypospolitej Polskiej implementował tę dyrektywę do porządku prawnego przed datą 24 maja, tak aby pan prezydent mógł tę ustawę jeszcze podpisać i żeby stała się ona aktem prawnym obowiązującym.

W związku z tym, że implementacja tejże dyrektywy jest sprawą pilną, a też w moim głębokim przekonaniu leży w żywotnym interesie Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli chodzi o objęcie regulacjami prawa unijnego gazociągów, które w tej chwili były wyłączone z porządku prawnego Unii Europejskiej, bardzo proszę Wysoką Komisję o pozytywne przyjęcie projektu ustawy, abyśmy mogli następnie w ramach prac Wysokiej Izby przyjąć ten akt prawny do polskiego porządku prawnego. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakieś uzupełnienie ze strony rządowej jeszcze? Na razie na tym etapie nie.

Szanowni państwo, informuję, że zgodnie z regulaminem pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę – co właśnie pan minister zakończył – i debatę ogólną w sprawie zasad projektu, pytania posłów oraz odpowiedzi wnioskodawców. Ponieważ to jest pierwszy raz w tej formie, to chciałem państwa poinformować, że do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysłać zgłoszenie pod adres email: kesk@sejm.gov.pl. Wiem, że już są zgłoszenia. Część państwa, czytając maila, zgłosiło się do dyskusji. Dwie osoby w tej chwili się zgłosiły. Ale zanim rozpocznę dyskusję, chcę jeszcze zasygnalizować, że zgłosimy poprawkę do tego projektu. W art. 1 dodamy art. 1a w takim brzmieniu, jakie – mam nadzieję – otrzymali państwo mailem. Prosiłem o wysłanie tej poprawki. Tak że bardzo proszę w dyskusji też wziąć pod uwagę tę poprawkę.

Teraz otwieram dyskusję. Pierwszy zgłosił się pan poseł Dariusz Wieczorek. Nie wiem, czy pan Dariusz Wieczorek jest z nami…

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Jestem. Widzę was.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Witam serdecznie. Oddaję głos.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Witam i serdecznie pozdrawiam. Nie wiem, czy mnie słychać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak. Słychać dobrze.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Super. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, rzeczywiście w trudnych warunkach w tej chwili pracujemy.

Natomiast, żeby nie przedłużać, po pierwsze mam pytanie takie pytanie. Słuchałem tego, co pan minister mówił – tego usprawiedliwiania się po tym, jak termin minął.

Prawda jest taka, że jest szereg zmian, jeśli chodzi o Prawo energetyczne, które powinniśmy zrealizować. Ustawa – Prawo energetyczne była w poprzedniej kadencji procedowana. Zatem w mojej ocenie był czas na realizację tego. Ale tak się stało. Rozumiem, że pan minister podtrzymuje, że nie grożą nam żadne sankcje z tego tytułu, że dopiero w tej chwili nad tym pracujemy. Prosiłbym o potwierdzenie.

Rzecz druga. Pytanie – jak w innych krajach Unii Europejskiej wygląda wdrażanie tejże dyrektywy? Czy mamy jakąś informację dotyczącą tego, czy ta dyrektywa już została wdrożona? To jest bardzo istotne szczególnie w kontekście tego, o czym pan minister mówił, a więc Nord Stream 2 chociażby. To jest też ważna sprawa – czy nasi partnerzy z Niemiec już tę dyrektywę wdrożyli? Czy w Niemczech takie prawo, jakie jest rekomendowane przez Unię Europejską, jest i już funkcjonuje?

Kolejne pytanie – jakich podmiotów, jakich gazociągów, jakiej infrastruktury technicznej będą ta dyrektywa i ta ustawa dotyczyły? Zakładam, że je przyjmiemy. Oczywiście są różne podmioty, które prowadzą inwestycje dotyczące infrastruktury gazowej. Pytanie – czy to będzie dotyczyło wszystkich, którzy dziś już mają pozwolenie na budowę i łączą między różnymi krajami systemy gazowe? Czy też będzie to dotyczyło tylko i wyłącznie na przykład GAZ-SYSTEM i inwestycji prowadzonych przez niego?

Ostatnie pytanie dotyczy samego projektu ustawy, konkretnie tych wyliczeń środków z budżetu. Pewnie to są środki, które będą wydatkowane przez Urząd Regulacji Energetyki. Ale przyznam szczerze, że one są takie bardzo precyzyjne – 272 323 zł. To jest tak wyliczane co roku. Skąd takie dokładne wyliczenia się biorą? Czy państwo już dzisiaj są w stanie przewidzieć, co będzie w 2024 r. lub 2025 r., jeśli chodzi o ewentualnie połączenia sieci gazowej pomiędzy krajami Unii Europejskiej, czy też podmiotami spoza niej?

To na ten moment tyle.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pani poseł Mirosława Nykiel. Bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Dzień dobry. Jestem. Słychać mnie?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak, bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałam podkreślić... Pan minister na wstępie powiedział, iż opóźnienie w implementacji jest winą tylko Unii Europejskiej. Jak pan zauważył, ustawa o działach też stała na przeszkodzie. Nie jest to więc tylko wina Unii Europejskiej. To nie tak, że Polska zabiegała, a nie było z tamtej strony odpowiedzi, tylko zmiany organizacyjne u nas i ustawa o działach miały wpływ na opóźnienie. To po pierwsze.

Po drugie chciałam zapytać, jak ta implementacja wpłynie i jakie skutki ewentualnie państwo przewidują dla najważniejszych projektów, tj. Nord Stream 2, Baltic Pipe i innych, które Polska zamierza zrealizować? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ na razie nie słyszę żadnych innych zgłoszeń, bardzo proszę o odpowiedź pana ministra.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za te pytania.

Odnośnie do pytań pana posła Wieczorka to chciałbym odpowiedzieć, nawiązując jednocześnie do pytania pani poseł Mirosławy Nykiel – implementacja dyrektywy w każdym przypadku wiąże się z bardzo szczegółowym trybem związanym z wymogiem

uzgodnienia z poszczególnymi resortami, ministerstwami i całą agendą. Bardzo szczegółowo trzeba to przejść – w stałym kontakcie z Komisją Europejską. To też rzutowało na wydłużenie tego okresu. Nałożyło się to na zmiany związane z formowaniem nowego gabinetu – nowej Rady Ministrów i nowym podziałem kompetencyjnym w ramach rządu polskiego. Mówiłem o tym na wstępie dość długo, bo przypuszczałem, że pytania mogą tego dotyczyć.

Dlatego jak najbardziej przyjmuję uwagę pana posła Wieczorka. Przyznajemy się do tego, że jest kontynuacja prac rządu poprzedniej kadencji. Niemniej jednak jakby pan poseł zechciał się szczegółowo zapoznać. Na pewno kwestie funkcjonowania administracji rządowej nie są na pierwszym planie zainteresowania posłów. Ale tak to niestety wygląda – nawet kiedy ustawa działowa weszła w życie z dniem 29 lutego, to rozporządzenie atrybucyjne uzyskaliśmy dopiero w drugiej połowie marca i też nie było to wynikiem zaniedbań czy niechęci jakichkolwiek urzędników administracji rządowej. Tak po prostu ten proces się obiektywnie odbywa. Jak państwo wiedzą – niestety na ten czas przypadła też epidemia koronawirusa. Nie chcę się absolutnie usprawiedliwiać. Jesteśmy po terminie, ale jesteśmy w stałym kontakcie z Komisją Europejską i jestem przekonany, że w związku z opóźnieniem żadnych negatywnych konsekwencji w stosunku do Polski nie będzie.

Odpowiadając na drugie pytanie pana posła Wieczorka – nie mam dokładnych informacji, ale około 50% państw Unii Europejskiej już implementowało tę dyrektywę do swoich porządków prawnych. Nie wszystkie państwa, ale co dla nas niesłychanie istotne – Niemcy już tego dokonały. A główną intencją... Inicjując powstanie i uchwalenie tej dyrektywy przez Parlament Europejski, Polska miała na uwadze objęcie regulacjami prawa unijnego właśnie gazociągu Nord Stream 2.

Odpowiadając na kolejne pytanie – dyrektywa dotyczy gazociągów transgranicznych państw trzecich, międzykrajowych, również podmorskich. Nie dotyczy to inwestycji realizowanych przez GAZ-SYSTEM wewnątrz terytorium państwa polskiego. Chodzi o gazociągi, które są międzykrajowe, wykraczające poza terytorium państwa polskiego, czy innych państw – w kontekście innych krajów, które wdrażają tą dyrektywę do swojego porządku prawnego.

Koszty Urzędu Regulacji Energetyki zostały przedstawione przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Dokładnie prezes przedstawił, więc my niczego nie narzucamy. Są to kwoty przedstawione do tej legislacji i do tej regulacji przez samego prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Natomiast odnośnie do pytania pani poseł Mirosławy Nykiel, w jaki sposób dyrektywa wpłynie na gazociągi Nord Stream 2 i Baltic Pipe. Jeżeli chodzi o Baltic Pipe, to nie wpłynie w żaden sposób – z tego względu, że Polska wszystkie swoje inwestycje i zaangażowanie w tego typu inwestycje reguluje według prawa Unii Europejskiej. Natomiast odnośnie do gazociągu Nord Stream, czy też powstania gazociągu Nord Stream 2, to obydwa gazociągi dotychczas były regulowane przez niemieckiego regulatora według prawa niemieckiego. Zmiana prawa polskiego nie będzie miała bezpośredniego wpływu na gazociąg Nord Stream 2 – jako implementacja do porządku prawnego. Natomiast dzięki dyrektywie przyjętej właśnie z inicjatywy Polski i budowanej przez nas koalicji państw członkowskich Nord Stream, który działał dotychczas poza prawem Unii Europejskiej, musi teraz otrzymać zgodę niemieckiego regulatora, jeśli chce utrzymać taki stan rzeczy – po prostu nadal funkcjonować. Mówię o Nord Stream 1. Wiemy, że taki wniosek został złożony. Natomiast Polska wzięła udział w konsultacjach, wyrażając sprzeciw wobec przyznania Nord Stream odstępstwa od stosowania prawa Unii Europejskiej. Omawiany dzisiaj projekt ma na celu dookreślenie, jakie instytucje są odpowiedzialne za udział w takich konsultacjach. Ze strony polskiej to będzie prezes Urzędu Regulacji Energetyki.

Co się zaś tyczy gazociągu Nord Stream 2, to faktycznie dzięki dyrektywie został objęty prawem Unii Europejskiej. Jeśli jego budowa zostanie ukończona, to będzie musiał działać zgodnie z prawem Unii Europejskiej. Na tę chwilę, na skutek sankcji wprowadzonych przez Stany Zjednoczone na podmioty realizujące inwestycje, budowa gazociągu Nord Stream 2 stanęła w miejscu. Europejskie spółki kładące rury na dnie

Bałtyku wycofały się z tego zadania. Rosja, z tego co wiemy, dysponuje na tę chwilę jednym okrętem, który mógłby przystosować się do prac i nie posiada obecnie możliwości samodzielnego ukończenia budowy. Spekuluje się, że gazociąg zostanie ukończony dopiero w 2021 r. Przy czym strona amerykańska nieoficjalnie odpowiada na spekulacje dotyczące ukończenia zapowiedzią jeszcze dalej idących sankcji na firmy, które miałyby uczestniczyć w tym procesie.

Trzeba powiedzieć – już tak poza aspektem politycznym związanym z budowaniem koalicji przeciwko budowie Nord Stream 2, która jak wiemy, jest głównie narzędziem imperialistycznej polityki Rosji – że przyjęcie dyrektywy przez Radę i Parlament Europejski spowodowało, że nie będzie możliwości regulacji ponad prawem unijnym, za pomocą umów międzyrządowych. Budowa i funkcjonowanie takich gazociągów międzypaństwowych, również podmorskich, będzie musiało obligatoryjnie być objęte prawem Unii Europejskiej, co porządkuje cały stan rzeczy. Jeżeli nie całkowicie eliminuje, to bardzo zdecydowanie ogranicza potencjalne możliwości wykorzystania przez Rosję gazociągu Nord Stream 2 jako narzędzia swojej imperialistycznej polityki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dariusz Wieczorek chciał jeszcze dopytać. Bardzo proszę, panie pośle. Coś się nam pan poseł zawiesił… To może w takim razie pani poseł w międzyczasie… Jeśli jest połączenie, to bardzo proszę, panie pośle. Jednak nadal nie…

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Słyszycie mnie?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Mam pytanie do pana ministra. Króciutko, żeby doprecyzować. Czyli ta dyrektywa dotyczy gazociągów międzypaństwowych bez względu na to, kto jest inwestorem? Na przykład taki gazociąg Bernau-Szczecin, gdzie jest prywatny inwestor, również będzie objęty zapisami tej ustawy? Prosiłbym tylko o doprecyzowanie tego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę. Może jeszcze pytanie pani poseł i zbiorcza odpowiedź. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Bardzo mnie cieszy ten kierunek. To, że ta dyrektywa uniemożliwia wyłączenie regulacji budowy takiego gazociągu, jak Nord Stream 2 z prawa europejskiego. Dla mnie to jest bardzo dobra wiadomość. Natomiast pytanie moje tyczy się kosztów. Widziałam jeden z wniosków URE. Polegał na dodatkowym etacie, który będzie potrzebny do tego, żeby wykonać dodatkowe zadania, które wynikają z tej ustawy. Moje pytanie: czy koszty, które wynikają z ustawy, czyli 207 tys. zł w 2021 r. itd., to są właśnie koszty na pokrycie tego etatu? Czy też ten etat będzie musiał zostać pokryty dodatkowo? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Dziękuję. Odpowiadając na pytanie pana posła Wieczorka – gazociąg Szczecin-Bernau już jest w tej chwili objęty regulacjami prawa europejskiego. Stronie polskiej chodziło właśnie o gazociąg Nord Stream 2, który nie był objęty regulacjami prawa europejskiego, chociaż w naszym przekonaniu powinien być. Dyrektywa porządkuje ten stan rzeczy i przyjmuje gazociągi Nord Stream 1 i Nord Stream 2 jako te, które powinny być objęte regulacjami prawa europejskiego. Szczecin-Bernau już od samego początku tymi regulacjami był objęty.

Odnośnie do pytania pani poseł, dotyczącego kosztów, które będzie musiał wyasygnować prezes Urzędu Regulacji Energetyki: tak, podane w art. 4 projektu ustawy kwoty dotyczą właśnie etatu związanego z obsługą tej sfery aktywności Urzędu Regulacji Energetyki odnośnie do 2020 r., gdzie mamy pozycję 0 zł. Z uwagi na to, że w projekcie

budżetu na 2020 r. nie był planowany ten koszt, będzie on pokryty z bieżącego budżetu Urzędu Regulacji Energetyki. Oczywiście jest to uzgodnione z prezesem. Takie stanowisko znalazło się w oficjalnym piśmie prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie zgłasza mi sekretariat, że są jeszcze osoby, które chciałyby zabrać głos w pierwszym czytaniu. Na sali też nie widzę zgłoszeń. W związku z tyłu stwierdzam, że wyczerpaliśmy głosy w debacie w pierwszym czytaniu. Nie widzę zgłoszeń ani wniosków. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania i proponuję przejście do rozpatrzenia szczegółowego projektu ustawy. Nie widzę sprzeciwu. Zatem przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne (druk nr 269).

Czy są uwagi do tytułu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne? Bardzo proszę, pan minister się zgłasza.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Panie przewodniczący, zgłosił pan na początku posiedzenia Komisji poprawkę do projektu ustawy. A z treści poprawki wynika, że ustawa zmieniłaby również tytuł, poprzez dodanie do tytułu zmienianej ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji... Stąd też chciałbym w tym momencie, kiedy pan przewodniczący pyta o tytuł ustawy, zwrócić na ten element uwagę. Nie wiem, czy legislatorzy mieliby… Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, taka konsekwencja, tj. zmiana tytułu w wyniku przyjęcia poprawki, zostanie wprowadzona przez Biuro Legislacyjne do tekstu sprawozdania. Prosilibyśmy jedynie Wysoką Komisję o udzielenie upoważnienia do wprowadzenia koniecznych zmian będących takimi oczywistymi konsekwencjami legislacyjnymi zmian przyjętych przez Wysoką Komisję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne uwagi do tytułu?

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, rozumiem, że mamy takie upoważnienie? Nie ma sprzeciwu?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zatem poza tą wynikającą z wprowadzenia poprawek zmianą tytułu ustawy, zgłoszoną też przez Biuro Legislacyjne, nie widzę innych zgłoszeń. Pan poseł Wieczorek podnosi rękę. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Chciałem doprecyzować, bo szybciutko przeszliśmy do tej poprawki. Natomiast zwracam uwagę, że poprawka jest do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne. Ja więc rozumiem, że w tym projekcie są zmiany innej ustawy. W związku z tym nie widzę zmiany tytułu. Nie wiem, o czym my w tej chwili dyskutujemy. Prosiłbym, żeby to wyjaśnić.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Już wyjaśniam. W poprawce, którą otrzymaliście, po art. 1 dodaje się art. 1a w brzmieniu… On odnosi się właśnie do kogeneracji opalanej paliwem. W związku z tym, że ustawa o zmianie ustawy mówiła o gazociągach przesyłowych, a poprawka rozszerza to na kogenerację, z tego wynika konsekwencja, która jest w uzasadnieniu, że to wprowadza również konieczność zmiany tytułu ustawy. Stąd też w tym pierwszym punkcie, kiedy mówimy o uwagach do tytułu ustawy, zostało to zgłoszone w tej poprawce. W konsekwencji tej poprawki jest zmiana. To wynika po prostu z tego. Tak że to jest poprawka do tej ustawy. A ponieważ pracujemy nad projektem o takim tytule, to zmiana nazwy projektu jest zawarta w poprawkach. Oczywiście dopiero po przyjęciu przez Sejm

ta zmiana nastąpi. Stąd też w tytule jest, że to jest do tej ustawy, a nie do innej, której zmiana nazwy dopiero nastąpi, jeżeli zostanie przyjęta. To tyle jeśli chodzi o wyjaśnienia.

Teraz pan poseł Gadowski.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, w tytule mamy do projektu ustawy… Tak jest w poprawce.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak. Poprawka polega też na tym, że nastąpiłaby zmiana tytułu. Dlatego też przy tytule o tym rozmawiamy. Teraz pan poseł Gadowski chciał zadać pytanie. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja mam prośbę do pana przewodniczącego. Pan przewodniczący zgłosił rzeczywiście poprawkę. Część osób ją otrzymała. Ja bym chciał, by pan minister uzasadnił, czemu ją się wprowadza. Czym jest spowodowane wprowadzenie poprawki w tej ustawie? Potem można wrócić do tytułu – kiedy przegłosujemy tę poprawkę. Nie wiemy, czy ta poprawka jest potrzebna, czy też nie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jasne. Poprawkę będziemy głosować po zakończeniu art. 1, bo jest to art. 1a. Konsekwencją jego przyjęcia jest zmiana tytułu ustawy. Jeżeli w tym momencie nie ma uwag do zmiany, poza tą jedną, uznaję, że przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Bardzo proszę, czy są uwagi do zmiany 1 w art. 1? Chwilę poczekamy, bo jest opóźnienie. Zgłoszeń nie widzę.

Zatem mam pytanie, czy są uwagi do zmiany nr 2 w art. 1? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Konrad Nietrzebka, Biuro Legislacyjne.

Chcielibyśmy w przypadku zmiany nr 2 zwrócić państwa uwagę na trzy kwestie.

Pierwsza kwestia dotyczy lit. a. w zmianie nr 2 i nowego brzmienia pkt 5 w ust. 2 art. 4i. Otóż chcielibyśmy zapytać strony rządowej jako wnioskodawców, czy w ocenie strony rządowej sformułowania o charakterze generalnym, które zostały użyte we wspomnianej jednostce redakcyjnej, mogą czy też będą mogły budzić pewne wątpliwości interpretacyjne? Proszę zwrócić uwagę na użycie sformułowań typu „szkodliwy wpływ" i „wpływ negatywny". To może być w naszej ocenie różnie interpretowane. Prosimy stronę rządową o krótkie wyjaśnienie tej kwestii w ramach odpowiedzi.

Druga kwestia z kolei dotyczy lit. b. i dodawanych ust. 4a i 4b w tym samym artykule. W przypadku ust. 4a pragniemy zwrócić uwagę na pewną wątpliwość legislacyjną związaną z tym, że już na samym początku tego przepisu – proszę zwrócić uwagę – zaburzamy chronologię, ponieważ odwołujemy się do przypadku innego niż określony w ust. 5. De facto sformułowanie, które zostało zawarte na początku ust. 4a, wymaga od adresata niezwłocznego zapoznania się z ust. 5, będąc jeszcze w ust. 4a. Może to powodować pewne wątpliwości w naszej ocenie.

Z kolei w pkt 2 projektowanego ust. 4a wydaje się, że ostatnie sformułowanie, a więc wyrazy: „odpowiednimi organami do spraw regulacji gospodarki paliwami i energią tego państwa", powinno się znaleźć na początku pkt 2. To jest uwaga o charakterze redakcyjnym. Wtedy będzie to spójne zarówno z wprowadzeniem do wyliczenia, jak i początkiem pkt 1. Wydaje się, że tak ta konstrukcja powinna być ułożona.

Jeśli chodzi o ust. 4b, to pragniemy zwrócić uwagę, że de facto w projektowanej jednostce redakcyjnej znalazły się dwie normy. Pierwsza norma stanowi o konsekwencjach niezajęcia stanowiska przez konsultowane organy, o których mowa w ust. 4a. Tutaj mamy całą normę stanowiącą o tym, co w takim przypadku się dzieje. Natomiast de facto w tej normie mamy jeszcze wplecione kwestie terminu, jaki jest konieczny w zakresie tego niezajęcia stanowiska. To w naszej ocenie wymagałoby też rozdzielenia tych kwestii na dwie osobne jednostki redakcyjne. Obawiamy się, że nie jest to w tej chwili do wykonania w ramach upoważnienia, które ewentualnie Biuro Legislacyjne uzyskałoby od pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji. Natomiast być może jest to kwestia do rozważenia w ramach późniejszego procesu legislacyjnego, np. w ramach stosownej poprawki przedłożonej w ramach drugiego czytania.

Co do zmiany drugiej, panie przewodniczący, te trzy kwestie, do których prosimy o krótkie ustosunkowanie się strony rządowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Dziękuję. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, prosiłbym o zabranie głosu pana Pawła Pikusa, zastępcę dyrektora Departamentu Ropy i Gazu, który zajmuje się tą regulacją. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Ropy i Gazu Ministerstwa Klimatu Paweł Pikus:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o pierwszą uwagę Biura Legislacyjnego i przesłanek określonych jako „szkodliwy wpływ" i „wpływ negatywny", to uważamy, że brzmienie projektu należy utrzymać z przynajmniej trzech powodów. Pierwszy powód – jest to brzmienie samej dyrektywy, która również używa takich klauzul generalnych. Natomiast ten przepis jest jak najwierniejszym odzwierciedleniem dyrektywy – z tego powodu, żeby dać prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki kompetencje jak najszersze, jak to tylko jest możliwe.

Druga przyczyna, dlaczego to brzmienie powinno zostać utrzymane – im szersza klauzula generalna dla prezesa URE, tym większe jego kompetencje w zakresie oceny, czy dana infrastruktura gazowa jest zgodna, czy niezgodna z prawem unijnym i interesem Rzeczypospolitej. Jest korzystniej dla prezesa URE, jeśli będzie mieć szeroką możliwość oceny szkodliwego lub negatywnego wpływu na bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego.

Trzecia przyczyna: klauzulami generalnymi takimi jak „szkodliwy wpływ" lub „wpływ negatywny" posługuje się szeroko prawo konkurencji na poziomie krajowym i prawo Unii Europejskiej. Żeby pozostawić organom regulacyjnym w zakresie konkurencji jak najszersze pole do oceny zgodności działań przedsiębiorców z prawem krajowym, prawem unijnym i bezpieczeństwem, uważamy, że w brzmienie projektu zakresie pkt 5 w lit. a. należy utrzymać tak, jak jest w przedłożeniu rządowym.

Jeśli chodzi o drugą uwagę, czyli zaburzenie chronologii – naszym zdaniem w tym przepisie zachowana jest odpowiednia chronologia. Ten przepis mówi o kilku procedurach postępowania prezesa URE z infrastrukturą gazową. Są to postępowania od siebie niezależne. Jednocześnie jednak postępowanie drugie może być w określonych przypadkach następstwem postępowania pierwszego. Zatem wiedza z tego pierwszego będzie ważna z punktu widzenia postępowania w dalszych przepisach. Stąd zaburzenia równowagi w naszej ocenie nie występuje. W związku z tym wnosimy również o utrzymanie przepisów tak, jak jest w przedłożeniu rządowym.

Jeżeli chodzi o propozycję Biura Legislacyjnego w zakresie ust. 4a pkt 2 i przestawienia zwrotu „odpowiednimi organami do spraw regulacji gospodarki paliwami i energią tego państwa" na początek tego punktu – naszym zdaniem jest to zmiana redakcyjno-legislacyjna. Podzielamy zdanie Biura Legislacyjnego. W związku z tym prosilibyśmy pana przewodniczącego, by – w ramach upoważnienia już danego Biuru Legislacyjnemu do wprowadzania poprawek legislacyjnych i redakcyjnych – Biuro Legislacyjne wprowadziło tę poprawkę. To znaczy przestawiło ten zwrot „odpowiednimi organami regulacji gospodarki paliwami i energią" na początek punktu, aby zachować też zgodność legislacyjną pkt 1.

Jeżeli natomiast chodzi o ostatni punkt, czyli uwagę do pkt 4d i odniesienie się do wyznaczonego terminu i dwóch norm obecnych w tym przepisie, wnosimy o utrzymanie brzmienia z przedłożenia rządowego. Wyznaczony termin, o którym mowa w tym przepisie, jest jasno sprecyzowany właśnie przez to, że te dwa zdania, które znajdują się w tym jednym przypisie są razem w jednej jednostce. To tworzy spójną całość i pewność prowadzenia postępowania przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Z tego względu, mając na uwadze skuteczność procedur, które są podejmowane przez organ regulacyjny, wnosimy, aby utrzymać to, co obecnie znajduje się w przedłożeniu rządowym w ust. 4b. To tyle.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze Biuro Legislacyjne. Państwu posłom też udzielę głosu – wiem, że są zgłoszenia. Bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo dziękujemy stronie rządowej za te obszerne wyjaśnienia. Natomiast tylko nadmieniamy – jeśli chodzi o uwagę drugą dotyczącą przestawienia wyrazów, które zaznaczyłem, to, panie przewodniczący, w ramach tego upoważnienia oczywiście dokonalibyśmy takiej zmiany. Ale prosimy o pozostawienie też tego marginesu, bowiem wydaje się, że skonsultujemy to brzmienie ze stroną rządową, tak aby ono nie powodowało żadnych wątpliwości. Proszę zwrócić uwagę, że na końcu tych wyrazów mamy sformułowanie „tego państwa”. W związku z czym wymagałoby to w ogóle przestawienia szeregu wyrazów w tym przepisie. Być może nasza uwaga, w naszej ocenie słuszna i podzielona przez stronę rządową, doprowadziłaby do tego, że ten przepis uległby znacznie dalej idącej modyfikacji niż tylko przestawienie tych wyrazów. Tak więc pozostaniemy w kontakcie ze stroną rządową i ewentualnie wypracujemy takie stanowisko, jeżeli będzie ono zasadne. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rzeczywiście to są zmiany redakcyjne – takie, które by nie powodowały wątpliwości interpretacyjnych, a jednocześnie byłyby zgodne ze stylistyką języka polskiego. Oczywiście taką zgodę dajemy.

Natomiast wiem, że posłowie się zgłaszali. Ja widzę część państwa posłów. Jeżeli pan poseł Gadowski lub pan poseł Wieczorek chcieliby zabrać głos, to może machnijcie ręką przed kamerą – ja wtedy będę wiedział, że chcecie zabrać głos. Tak, widzę, że pan poseł Wieczorek macha głową. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Nie słyszymy.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Akurat do tego się nie zgłaszałem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Aha. A pan poseł Gadowski? Też nie. Dziękuję. Przepraszam, ale to trudne warunki, a nie chcę nikogo pominąć.

Zatem jeśli nie mam uwag do zmiany drugiej – nie widzę takowych – przechodzimy do zmiany nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Są. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, też pytanie do strony rządowej. W projektowanym nowo dodawanym ust. 13 w art. 9c pojawia się sformułowanie: „w zakresie, w jakim umowa ta jest zgodna z przepisami niniejszej ustawy” Chcielibyśmy prosić stronę rządową o krótkie wyjaśnienie. Bowiem w naszej ocenie można mieć wątpliwości co do normatywnego charakteru tego przepisu. De facto przepis stanowi, iż można zawrzeć umowę zgodną z ustawą. Powstaje pytanie – czy gdyby tego przepisu nie było, to można byłoby zawrzeć umowę niezgodną z ustawą? Wydaje się, że nie można by było. Ta wartość normatywna tego przepisu może powodować wątpliwości legislacyjne. Prosimy o krótkie wyjaśnienie stronę rządową.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wydaje się to logiczne. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Dziękuję. Z punktu widzenia logiki czy zasad prawidłowej legislacji jak najbardziej słuszna uwaga. Ale prosiłbym o merytoryczne ustosunkowanie się pana dyrektora Pawła Pikusa. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Ropy i Gazu Ministerstwa Klimatu Paweł Pikus:

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o dodanie ust. 13 i 14 – są one wynikiem naszych konsultacji z Komisją Europejską w zakresie konieczności wdrożenia przepisów dyrektywy. W tym zakresie Komisja Euro-

pejska widzi konieczność jasnego ustrukturyzowania w przepisach ustawy kompetencji prezesa Urzędu Regulacji Energetyki do kontroli zawarcia umów dotyczących eksploatacji gazociągu międzysystemowego. Natomiast z punktu widzenia krajowej legislacji wstawienie do ustawy przepisu merytorycznego w zakresie kompetencji prezesa Urzędu Regulacji Energetyki ma później istotne konsekwencje dotyczące możliwości stosowania przez URE sankcji za niezgodność umowy z przepisami ustawy i decyzjami prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Z tego względu, mając również na uwadze przebieg procedury legislacyjnej w rządzie, w której Ministerstwo Spraw Zagranicznych zajmowało bardzo twarde stanowisko co do konieczności jasnego sprecyzowania zakresu uregulowania w ustawie dyrektywy gazowej, wnosimy o to, żeby ten przepis, czyli ust. 13 w art. 9c, został utrzymany tak, jak w przedłożeniu rządowym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Wieczorek.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, ja mam pytanie natury ogólnej. Mamy opóźnienia. Ten projekt ustawy formalnie wpłynął. Druk był nadany miesiąc czy ponad miesiąc temu. Myślałem, że to jest incydentalne w tym pierwszym punkcie, że Biuro Legislacyjne ma zastrzeżenia do zapisów ustawy. Czy na roboczo wcześniej Biuro Legislacyjne w tej sprawie z Ministerstwem się nie kontaktowało, żeby te kwestie wyjaśnić? Bo boję się, że w tej chwili jest dyskusja prawnicza dotycząca konkretnych zapisów punktów ustawy. Natomiast jak to z dyskusjami prawniczymi bywa – za chwilę ministerstwo będzie się upierać przy swoich zapisach, Biuro Legislacyjne będzie upierać się przy swoim stanowisku i my będziemy mieli z tego powodu problem. Wcale to nie przyspieszy prac nad tą ustawą. Moja prośba jest taka, żeby w ramach kontaktu Biura Legislacyjnego z ministerstwem część tych rzeczy sobie na roboczo wyjaśnić, a nie robić tego na posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję za tą uwagę. Ona jest cenna.

Przypominam, że rząd jest innym organem niż Sejm. Mimo uzgodnień – bo wiem, że takie były czynione – to jednak tego rodzaju zmiany, jeżeli mają być wprowadzone, muszą być omówione na posiedzeniu Komisji. A gdyby miały być uwzględnione, to należałoby poprawiony projekt złożyć ponownie. To jest więc naturalna droga legislacyjna. Pan poseł też nie jest przecież nowicjuszem i wie, że zawsze na posiedzeniach Komisji taka praca się odbywa. Tyle mogę powiedzieć. To jest raczej norma, że Biuro Legislacyjne ma różnego rodzaju uwagi. To jest rzecz naturalna. Bo przecież panowie patrzą od strony prawidłowej legislacji i tego, żeby te przepisy były legislacyjnie poprawne. Natomiast ministerstwo tworzy przepisy, które mają rozwiązywać konkretny problem. To jest trochę inna forma pracy prawniczej. Stąd też taki proces legislacyjny jest przyjęty i on się do tej pory sprawdzał. Myślę, że ta krytyka chyba jest troszkę na wyrost. Ale przyjmujemy ją jako uwagę do ewentualnej realizacji. Rozumiem, że ta forma elektroniczna jest o tyle niewygodna, że może rzeczywiście trzeba by było przed posiedzeniem Komisji przygotować może już jakiś projekt ze zmianami. Ale dotychczas nie było takiej praktyki. Spróbujemy może na następnym projekcie tak popracować – tak jak pan poseł proponuje.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego punktu? Nie ma. To jest zmiana nr 3.

Teraz zmiana nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Nie widzę. Gdyby się one pojawiły ze względu na opóźnienie, to będziemy mogli wrócić.

Czy są uwagi do zmiany nr 5? Też nie widzę. Zatem uważam, że zmiana nr 5 przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 6? Nie widzę. Uznaję ją za przyjętą.

Zmiana nr 7? Jest zgłoszenie. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, krótka uwaga do zmiany nr 7. Otóż zmiana nr 7 dotyczy art. 56. Zwracamy uwagę, że art. 56 dotyczy kwestii kar pieniężnych. Tutaj ta precyzja też jest niezwykle istotna. Proszę zwrócić uwagę, że zmiana nadaje nowe brzmienie pkt 1c. Pkt 1c dotyczy kwestii nieprzedstawienia informacji.

W tym punkcie są wymienione przepisy, w których jest mowa o przedstawianiu stosownych informacji. Natomiast zmiana zaproponowana przez stronę rządową, wnioskodawców, polega również na tym, aby po tej wyliczance, która dotyczy samego przedstawiania informacji, dodać wyrazy, które już nie dotyczą samego przedstawiania informacji, ale nieprzekazywania kopii umowy, o której mowa w art. 9c ust. 13, lub jej każdorazowej zmiany. Wydaje się, biorąc pod uwagę to, jakie jest brzmienie art. 56 ust. 1 pkt 1i lub 1j, że ten fragment, który zacytowałem, należałoby uwzględnić jako kolejny punkt. Bowiem tutaj mamy połączenie raz przedstawiania informacji, a raz przekazywania kopii. W innych przepisach art. 56 ust. 1 te kwestie są oddzielnie wyodrębnione. Krótkie pytanie do strony rządowej: czy w procesie legislacyjnym strona rządowa zastanawiała się nad możliwością innego przegrupowania tych przepisów i innego ułożenia? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę o odpowiedź. Z punktu widzenia funkcjonowania ustawy myślę, że może być tak i tak. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Myślę, że jest to kwestia dogadania rzeczywiście brzmienie tego przepisu. Przepraszam za określenie „dogadania". Bardzo dziękuję Biuru Legislacyjnemu za te celne spostrzeżenia z punktu widzenia prawidłowej legislacji. Ale może jeszcze o zdanie komentarza poproszę pana dyrektora Pawła Pikusa, jeśli pan przewodniczący wyrazi zgodę.

Zastępca dyrektora Departamentu Ropy i Gazu Ministerstwa Klimatu Paweł Pikus:

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Panie przewodniczący, szanowni państwo, to prawda, przepisy karne były długo dyskutowane podczas procesu legislacyjnego w rządzie…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zwracam uwagę państwa, że zaraz będziemy głosować cały art. 1, więc proszę sobie odświeżyć tablety.

Zastępca dyrektora Departamentu Ropy i Gazu Ministerstwa Klimatu Paweł Pikus:

Stanowisko w zakresie konieczności uwzględnienia, przedstawienia informacji i przekazania kopii umowy w jednym punkcie, tj. pkt 1c, została przedstawiona przez Rządowe Centrum Legislacji, które podczas procesu rządowego nie pozwoliło rozbić tego przepisu na kilka odrębnych przepisów normatywnych w zakresie kar, w szczególności mając na uwadze, że za rozbiciem tych przepisów później idą daleko idące konsekwencje w zakresie kolejnych przepisów – czyli przepisów, które ustanawiają organ właściwy do nałożenia kar pieniężnych, jak również przepisów ustalających wysokość tych kar. Z tego powodu zostało zaproponowane, aby to było ujęte w jednym punkcie. Tak proponowalibyśmy utrzymać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne kiwa głową, że może być też w ten sposób. Będzie po prostu troszkę inaczej, ale to nie zmienia sensu przepisu. Jeżeli nie usłyszę uwag do art. 1, to uznam, że Komisja art. 1 przyjęła i przejdziemy teraz do poprawki. Poprawkę będziemy głosować.

Jeżeli można, to chciałbym powiedzieć dwa słowa na temat poprawki. Celem jej wprowadzenia jest wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych związanych z tym, czy wydanie warunków przyłączenia lub zawarcia umowy przyłączeniowej jednostki kogeneracji do sieci przesyłowej gazowej lub sieci dystrybucyjnej stanowi podjęcie decyzji inwestycyjnej w rozumieniu art. 2 pkt 3a ustawy, co uniemożliwiałoby spełnienie tak zwanego efektu zachęty. Zgodnie z obecnym brzmieniem ustawy do wniosku o dopuszczenie do aukcji lub naboru wymagane jest dołączenie wydanych warunków przyłączenia jednostki kogeneracji do sieci przesyłowej elektroenergetycznej lub sieci dystrybucyjnej elektroenergetycznej lub podpisanie umowy przyłączeniowej w odniesieniu do tej jednostki, a także wydanie warunków przyłączenia jednostki kogeneracji do sieci ciepłowniczej lub podpisanie umowy przyłączeniowej w odniesieniu do tej jednostki.

To decyduje o tym, że wyżej wymienione zdarzenia nie są równoznaczne z podjęciem decyzji inwestycyjnej. Biorąc to pod uwagę, proponujemy uzupełnienie katalogu dokumentów dołączonych do wniosku o dopuszczenie do udziału w aukcji oraz wniosku o dopuszczenie do udziału w naborze również warunków przyłączenia jednostki kogeneracji do sieci przesyłowej gazowej lub sieci dystrybucyjnej gazowej lub umowy o przyłączeniu do tej sieci, jeżeli warunki przyłączenia zostały wydane lub umowa taka została zawarta.

Tu jest też mowa o krótkim vacatio legis. Wiadomo, mówimy o tym, że mamy pewne opóźnienie. Chodzi zatem o to, żeby jak najszybciej ta ustawa mogła wejść życie. Już o tym mówiliśmy, że w konsekwencji przyjęcia tej poprawki będzie trzeba doprecyzować tytuł ustawy. To tyle.

Bardzo proszę, jeżeli są uwagi do poprawki… Bardzo proszę, najpierw pani poseł.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Mam pytanie. Widzę różnicę pomiędzy tym, jak zdefiniowana jest niezbędna dokumentacja w obecnej treści ustawy dla przyłączeń na bazie innych paliw. Tutaj jest konieczne do udziału w aukcji wydanie warunków przyłączenia albo zawarcie umowy o przyłączenie. Natomiast w poprawce, która wprowadza urządzenia na paliwo gazowe, zapis jest troszkę inny. Mówi o wydaniu warunków przyłączenia, jeżeli zostały wydane, albo zawarciu umowy o przyłączenie, jeżeli została zawarta. W związku z tym co, jeżeli one nie zostały wydane albo nie zostały zawarte? Co w takim wypadku? Dla mnie to jest niejasne, więc prosiłabym o wyjaśnienie tego. Dziękuję. Wydaje mi się, że to jakby stosuje inne zasady, wprowadza inne zasady dla przyłączeń gazowych w przypadku dokumentacji niezbędnej do zgłoszenia udziału w aukcji versus inne przyłączenia na inne paliwa. Chciałabym się upewnić, że dobrze to rozumiem i że faktycznie to są inne zasady. I dlaczego?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wydaje mi się, że zasady są podobne. A żeby można było uzyskać możliwość skorzystania, są po prostu potrzebne wydane warunki przyłączenia lub po prostu podpisanie umowy przyłączeniowej. W przeciwnym razie, jak nie ma warunków przyłączenia, trudno skorzystać…

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Tak, absolutnie z tym się zgadzam. I taki jest zapis odnośnie innych przyłączeń…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A co do innych zapisów ustawy rządowej, to bym poprosił rząd.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Tutaj jest takie dodatkowe stwierdzenie – jeżeli zostały wydane warunki i jeżeli została zawarta umowa. Tego nie ma w oryginalnej wersji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wtedy nie ma podstawy do ubiegania się o zachęty. Ale bardzo proszę, może rząd wyjaśni.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, chciałem podziękować jeszcze raz panu posłowi za zgłoszenie tej poprawki. To jest niesłychanie istotne z punktu widzenia funkcjonowania obecnie rynku w tym obszarze, dlatego, że Urząd Regulacji Energetyki miał problem interpretacyjny. Ta poprawka pozwoli na unormowanie rynku w tym zakresie, żeby w sytuacjach dotyczących właśnie instalacji zasilanych paliwem gazowym również można było stosować te przepisy, które dotyczą innego rodzaju paliwa.

Ale konkretnie w zakresie pytania, z którym zwróciła się pani poseł do pana przewodniczącego, ja prosiłbym o udzielenie głosu panu Tomaszowi Świetlickiemu, dyrektorowi Departamentu Energetyki. Pan dyrektor bardzo szczegółowo zna ten zakres regulacji dotychczas obowiązujący. Myślę, że mógłby skomentować zakres tego przedłożenia poprawki. Dlatego bardzo proszę, panie przewodniczący, o pozwolenie na zabranie głosu przez pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tu w zasadzie nie chodzi o poprawkę, bo ona precyzuje. Tylko było pytanie, dlaczego tam jest inaczej. To może należałoby tamte przepisy też doprecyzować. Wystarczy być może, powołując się na tę poprawkę, z niej skorzystać. Ona precyzuje – tak ja to rozumiem.

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Energetyki i Ciepłownictwa Ministerstwa Klimatu Tomasz Świetlicki:

Panie przewodniczący, dokładnie tak rozumiem głos pani poseł. On dotyczy całej konstrukcji ustawy. Wydaje mi się, że wyjaśnieniem będzie bardzo krótkie opisanie samego modelu systemu wsparcia. My w pełni się zgadzamy z redakcją tej poprawki, ponieważ system wsparcia kogeneracji z założenia jest dedykowany jednostkom, które wytwarzają zarówno energię elektryczną, jak i ciepło w tej samej jednostce. W związku z tym już w tej chwili w sprawie znalazła się konieczność przedstawienia tychże warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej i ciepłowniczej, ponieważ to jest warunek absolutny powstania jednostki kogeneracji.

Natomiast ustawa umożliwia udział w systemie wsparcia jednostek opalanych różnymi rodzajami paliw. Z kolei warunki przyłączenia do sieci gazowej oczywiście dotyczą tylko jednostek gazowych. W tej sytuacji warunkowanie, że te warunki przedstawia się tylko wtedy, kiedy one zostały wydane, czyli kiedy są właściwe, a więc kiedy odnoszą się po prostu do jednostki gazowej, jak najbardziej jest spójne z całą ideą ustawy. W odniesieniu do pozostałych jednostek, innych niż gazowe, one po prostu nie będą miały zastosowania. Nie wiem, czy to wyjaśnia wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są jeszcze inne uwagi? Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, odnosząc się do poprawki, prosilibyśmy o wskazanie związku tej poprawki z zasadniczymi treściami projektu ustawy nowelizującej. Na posiedzeniach tej Komisji już wielokrotnie podnosiliśmy tego rodzaju uwagi, więc nie będziemy rozwijać argumentacji. Zwracamy uwagę, że rzeczywiście etap prac jest odpowiednio wczesny. Pan przewodniczący sygnalizował tę poprawkę już nawet na pierwszym czytaniu. Niemniej jednak ten związek poprawki z przedłożeniem musi zachodzić.

Prosilibyśmy też o wskazanie istotnej kwestii w tym kontekście – czy ta poprawka generuje dodatkowe skutki finansowe? To też może mieć ogromne znaczenie w zakresie dopuszczalnego zakresu poprawki. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli chodzi o skutki finansowe, to mogą być tylko pozytywne z tego tytułu. Bo one dają po prostu możliwość naszym podmiotom, które zajmują się produkcją w systemie kogeneracji produkcją energii cieplnej czy elektrycznej. Natomiast związek jest oczywisty. Mówimy o przyłączach gazowych do sieci. Poprawka również odnosi się do tego, czy są to rurociągi, dla których odbiorcą jest jednostka kogeneracyjna, czy jest to tylko łącznik pomiędzy rurociągami. Chodzi cały czas o przyłączenia do sieci dystrybucji gazowej. Jak wynika z prowadzonej dyskusji, ona również precyzuje inne dotychczas nieprecyzyjne przepisy, z którymi problemy interpretacyjne miał URE. Dlatego to jest jak najbardziej wiążące się z całością tej ustawy. Tyle mogę wyjaśnić.

Widzę, że są zgłoszenia posłów. Ale może jeszcze jeżeliby ktoś ze strony rządu chciał coś powiedzieć? Jeśli nie, to pan poseł się zgłasza. Chyba pan poseł Gadowski, tak? Bardzo proszę, panie pośle. Nie słychać pana posła. Nie wiem, czy pan poseł ma włączony mikrofon. O, teraz słyszę pana. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Skądinąd pewnie słuszna poprawka, którą chcą państwo uzupełnić coś innego. Natomiast ta ustawa jest stricte ustawą implementującą prawo unijne do prawa polskiego. Warto więc się zastanowić, czy nie zrobić kolejnej ustawy, która zmienia uściślenia ustawy – Prawo energetyczne, dotyczącej kogeneracji. A nie pakować to do tej ustawy,

która implementuje prawo unijne do prawodawstwa polskiego. Chodzi o to, żeby nie zaśmiecać po prostu ustawy stricte skierowanej w takim, a nie innym zakresie dodatkowymi elementami.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No tak. Ale to jest ustawa mówiąca o Prawie energetycznym. To jest jakby szerszy zakres ustawy. Sama nowelizacja może wprowadzać również tego typu zmiany.

Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, w odpowiedzi na skądinąd słuszne w pewnym sensie uwagi pana posła Gadowskiego, chciałbym powiedzieć, że ta poprawka jest również implementacją do polskiego porządku prawnego także innej dyrektywy dotyczącej efektywności energetycznej – fragmentu tej dyrektywy dotyczącej właśnie wykorzystania i zastosowania wysokosprawnej kogeneracji zasilanej paliwem gazowym.

Co warte podkreślenia – jeszcze raz naprawdę chciałbym serdecznie podziękować panu posłowi wnioskodawcy składającemu tę poprawkę. Chcę też uspokoić wszystkich państwa, członków Komisji Energii i Skarbu Państwa, że odwlekanie kwestii związanych z wysokosprawną kogeneracją – tego przepisu, który chcemy wprowadzić przy okazji implementacji dyrektywy gazowej – spowodowałoby utratę kolejnych długich miesięcy związanych z przygotowaniem nowego, osobnego procesu legislacyjnego, o którym mówi pan poseł Gadowski. Być może tak byłoby czytelniej i być może tak nawet byłoby z punktu widzenia techniki legislacyjnej bardziej pryncypialnie.

Natomiast biorąc pod uwagę ogólnie rozumiany interes gospodarczy Polski i polskich podmiotów gospodarczych działających w tym segmencie rynku, naprawdę szkoda czasu. Myślę, że nie ma się czego czepiać. Trzeba jak najszybciej przyjąć to do polskiego porządku prawnego. Wszyscy czekają na wprowadzenie tego przepisu w życie. Jestem w stałym kontakcie z Urzędem Regulacji Energetyki i wiem, że jest to opiniowane pozytywnie przez polskiego regulatora rynku energetycznego. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Dariusz Wieczorek zgłaszał chęć zabrania głosu.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja rzeczywiście mam uwagi takie, jak moi przedmówcy. Dotyczą one tego, że tymi zapisami w poprawce nie zmieniamy ustawy – Prawo energetyczne, a zmieniamy inną ustawę. W związku z tym robi się trochę bałagan legislacyjny. Bo jednak to jest ta ustawa z 14 grudnia 2018 r. Tu jest pytanie, czy nie zrobić tego w osobnym dokumencie?

Druga rzecz – prosiłbym o wyjaśnienie od strony technicznej. Ja rozumiem, że dzisiaj, jeśli chodzi o kogenerację, zapis w tej ustawie jest następujący – jeżeli chodzi o promowanie kogeneracji, to potencjalny inwestor musi mieć podpisaną umowę przyłączeniową lub warunki na ten produkt, który z tej kogeneracji wychodzi. Czyli mówiąc krótko: na energię elektryczną lub energię cieplną. Warunki na produkt z tej kogeneracji są warunkiem startu w aukcji. Natomiast dzisiaj mamy sytuację, że warunkiem startu w aukcji będzie przyłączenie do sieci gazowej, które powoduje, że gaz będzie napędzał turbiny, produkował ciepło i energię elektryczną. Ale już takiej gwarancji nie mamy. Czyli nie wiadomo, czy z tej produkcji, z tej turbiny, z tej inwestycji na przykład sieci energetyczne odbiorą wyprodukowaną energię elektryczną.

W związku z tym jestem ciekawy, jakie jest stanowisko Urzędu Regulacji Energetyki. Pan minister powiedział, że to ułatwi. Nie wiem, czy to akurat tak do końca ułatwi, bo w mojej ocenie te warunki dotyczące energii cieplnej czy energii elektrycznej, które będą odbierane z kogeneracyjnego układu, są zdecydowanie ważniejsze niż warunki na przyłączenie do sieci gazowej. Prosiłbym o wyjaśnienie, jak to od strony technicznej państwo oceniają i jakie rzeczywiście jest stanowisko URE w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowny panie pośle, jeśli chodzi o stanowisko na piśmie od URE – nie mamy. Ale oczywiście zwrócimy się o to przed drugim czytaniem, którego na tym posiedzeniu Sejmu nie będzie. Myślę, że takie stanowisko się pojawi.

Natomiast w sytuacji, w której dzisiaj jest w ogóle gospodarka światowa, to takie ułatwienie, które pozwala na przystąpienie do pewnych udogodnień dla firmy, która posiada taką instalacje, jest w moim odczuciu ważne. Dzisiaj mamy sytuację spadku poboru energii. Mieliśmy łagodną zimę i też niektórzy producenci ciepła, można powiedzieć, utyskiwali, że zima jest lekka. Dla odbiorców to może dobrze. Ale dla producentów źle. Stąd też te zaostrzone przepisy, które mówiły, że musi być gwarancja odbioru itd., mogłyby spowodować, że niektóre z naszych nowych instalacji miałyby po prostu problem, bo nie ma pewności na rynku. Myślę więc, że to jest potrzebne.

Czy ktoś ze strony rządowej? Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Dziękuję. Są niejasności wokół właśnie tej poprawki – te, do których odnosił się przed chwilą pan poseł Wieczorek i które ja też próbuję zrozumieć. Dlaczego ta poprawka wprowadza w moim rozumieniu troszkę inne, luźniejsze wymogi dla podłączeń kogeneracji opartych na paliwie gazowym niż dotychczasowe połączenia kogeneracyjne oparte na innych paliwach? Czyli te gazowe będą nie będą musiały przedłożyć pewnych dokumentów do wydania warunków lub nie będą musiały mieć zawartej umowy. A połączenia kogeneracji oparte na innych paliwach będą musiały – według dzisiejszej ustawy o kogeneracji. Moim zdaniem to jednak jest jakieś poluzowanie – może dobre, może nie. Nie wiem. Muszę to lepiej zrozumieć. W każdym razie to prowadzi mnie do wniosku, że powinniśmy uzyskać od państwa jakieś zapewnienie, że nawet jeżeli ta poprawka musi być wprowadzona bardzo szybko przy tym opóźnieniu, to będzie uruchomiony nowy proces legislacyjny, który to dobrze zrobi. Czyli zmieni ustawę o kogeneracji – wprowadzi poprawkę do ustawy o kogeneracji i ujednolici wymogi związane z dopuszczeniem do udziału w aukcji w ustawie o kogeneracji dla wszystkich paliw. Wydaje się to obecnie nielogiczne albo dziwne. A nie tak, że wprowadzamy kolejne zmiany, które generują chaos, bez vacatio legis. Jesteśmy opóźnieni, a chaosu legislacyjnego to już mamy bardzo dużo i bez tego. Przynajmniej zapewnienie z państwa strony, że zrobimy to dobrze w kolejnej zmianie, poprawce – tym razem do ustawy o kogeneracji. To byłoby minimum, którego bym się spodziewała. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Oczywiście można w ten sposób do tego podejść. Tylko jesteśmy w określonej sytuacji gospodarczej – epidemicznej. Mamy sytuację taką, że działamy troszeczkę w taki sposób, który mam ułatwia legislację. A to byłoby znaczne spowolnienie. Jest sytuacja gospodarcza, która wskazuje na to, żeby ułatwić producentom możliwość funkcjonowania. Stąd tego rodzaju pomysł, żeby w tej sytuacji w tej ustawie dokonać takiej zmiany, która w dużym stopniu się łączy. Jednak to jest materia bliska sobie, związana z prawem energetycznym. Można powiedzieć, że może jest zbyt duże rozbicie w różnych ustawach. Może w jednej ustawie energetycznej mogłaby być też zawarta ustawa o kogeneracji i promowaniu energii elektrycznej? Być może to byłoby lepszym rozwiązaniem. Choć mielibyśmy wtedy dość dużą książkę.

Ale to jest moja prośba, żeby przyjąć poprawkę. Ona wychodzi naprzeciw oczekiwaniom podmiotów gospodarczych. To tyle, co mogę powiedzieć i o co mogę poprosić.

Pan poseł Poncyljusz, bardzo proszę.

Poseł Paweł Poncyljusz (KO):

Tylko prośba, żeby przegłosować tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Oczywiście. Po zakończeniu dyskusji będzie głosowanie.

Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Chcieliśmy przypomnieć oczywistą rzecz, która była już wspominana, że konsekwencją przyjęcia poprawki będzie zmiana tytułu projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak. O tym już była mowa.

Czy jeszcze są zgłoszenia? Nie widzę. Zatem przystępujemy do głosowania. Chwilę poczekamy, bo może ktoś się wylogował.

Mamy głosowanie numer 2. Kto jest za przyjęciem poprawki? Proszę o naciśnięcie głosu „za" i wysłanie. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Państwo nie widzą – ja głosowałem za. Kto z państwa głosował przeciw na sali? Jest dwójka posłów z opozycji. Tak żeby łatwiej było. Głosuje przeciw. Kto się wstrzymał? Jeden z posłów opozycji się wstrzymał. Tak że zdania były podzielone.

Już mamy wynik głosowania? Jeszcze nie. Czekamy. Jeszcze głosy spływają. Mam sygnał, że 30 osób głosowało. Zamykam w takim razie głosowanie. Dziękuję bardzo. Proszę o ogłoszenie wyniku.

Za 21 posłów, przeciw 3, wstrzymało się 6. Zatem poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne zgłasza uwagi.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, sygnalizujemy pewną kwestie, która związana jest z dalszym przebiegiem procesu legislacyjnego. Otóż proszę zwrócić uwagę na art.2 ust. 6. W tej jednostce redakcyjnej mamy następujące stwierdzenie: „decyzja w sprawie zwolnienia, o którym mowa w ust. 1, nie może być wydana po dniu 24 maja 2020 r.". Zwracamy uwagę na ten sztywny termin i obecny etap procesu legislacyjnego, na którym się znajdujemy. Ma to związek z art. 5 stanowiącym o terminie wejścia w życie. Tutaj mamy dzień następujący po dniu ogłoszenia. Jednakże dziś już mamy 16 kwietnia. Czy strona rządowa dostrzega niebezpieczeństwo w zakresie tej regulacji, która sztywno dotyczy daty 24 maja 2020 r.? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No tak. Biorąc pod uwagę jeszcze możliwość następnego posiedzenia, później jeszcze Senat, to może być rzeczywiście trudny termin do spełnienia. Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, to data, która jest wpisana w dyrektywie. Stąd też nie możemy tej daty zmienić. Będziemy dostosowywać się do sytuacji związanej z procesem legislacyjnym. Tego nie wiemy dzisiaj, ale być może z uwagi na potrzeby wynikające z epidemii koronawirusa, kolejne posiedzenie Sejmu czy też Senatu odbędzie się szybciej niż planowany, wcześniej z góry założony w kalendarzu na 2020 r., termin. Być może uda się ten proces legislacyjny zakończyć tak, żeby jeszcze przed datą 24 maja ta dyrektywa weszła w życie i została implementowana do polskiego porządku prawnego. Dostrzegamy, natomiast mamy ograniczony wpływ na sytuację.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pozostaje mieć nadzieję, że Senat nie wykorzysta swojego miesięcznego terminu. Czy są inne uwagi?

Widzę, że poseł coś mówi, ale nie słyszymy. Nie wiem, czy to do nas. Widzę podniesioną rękę u kogoś. Poseł Nowak? Tak mi się wydaje też, że chyba pan poseł Nowak. Jeżeli tak, to bardzo proszę, panie pośle. Jakby pan może zestaw słuchawkowy podłączył. Teraz lepiej.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie ministrze, data 24 maja rzeczywiście powoduje, że ustawa trochę się staje humbugiem. Zwolnienia, które mogłyby dotknąć tych, którzy się o nie będą starali, nie staną się faktem. W związku z tym mam pytanie: jaka jest wiedza ministerstwa o tym, ile podmiotów... I czy są takie, które będą mogły i chciały wystąpić o zwolnienia z tej ustawy?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Dziękuję. Odpowiadając na pytanie pana posła Nowaka, muszę powiedzieć, że żaden pomiot się nie zgłosił. A nawet więcej – Ministerstwo Klimatu nie widzi żadnego uprawnionego podmiotu, który mógłby wystąpić o takie zwolnienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś się zgłasza do głosu? Nie widzę. W takim razie zapytam, czy do całego artykułu jeszcze są uwagi? Mamy jakieś głosy z zagranicy chyba… Nie ma uwag. Możemy przyjąć, że art. 2 jest w całości bez uwag przyjęty? Sprzeciwu nie widzę.

Przechodzimy do art. 3. Bardzo proszę, czy są uwagi? Nie wiem, czy tam przekaz dociera z opóźnieniem, czy nie. Proszę panów posłów – jeśli nie macie uwag, to kiwnijcie głową. Nie mają uwag. Dobrze. Dziękuję. Czyli dociera głos w miarę szybko. W takim razie uznaję, że Komisja przyjęła art. 3.

Art. 4 – czy są uwagi? Są. Proszę. Pan poseł Gadowski bodajże.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję. Może nie uwagi, ale pytanie. Nie zauważyłem przedstawiciela URE. Czy jest na sali i mógłby się ustosunkować się do zapisów, które dotyczą bezpośrednio zadań prezesa URE?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie ma prezesa URE na sali. Pracujemy w trybie wyjątkowym. Ale jak już mówiłem, zwrócimy się do prezesa URE. Z tego, co jest w uwagach do ustawy, to prezes URE nie zgłaszał zastrzeżeń. Wręcz przeciwnie. Zgłaszał wnioski o to, żeby te rozwiązania zostały przyjęte.

Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Panie przewodniczący, odnosząc się do uwagi pana posła, chciałbym powiedzieć, że stanowisko URE zostało uzgodnione na Komitecie Stałym Rady Ministrów i jest ono odzwierciedlone w projekcie ustawy w art. 4 – odnośnie do kwestii budżetowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł Dariusz Wieczorek się zgłasza. Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, ja już pytałem o te wyliczenia i pan minister to wytłumaczył. Pytanie, czy jest sensowny w ogóle pkt 3. Przypomnę, że pkt 3 w art. 4 to jest takie trochę mówienie oczywistej oczywistości – że w przypadku, gdy wielkość wydatków w pierwszym półroczu danego roku budżetowego wyniesie więcej niż 65% limitu wydatków przewidzianych na dany rok, to dysponent środków obniża wielkość środków przeznaczonych na wydatki w drugim półroczu o kwotę stanowiącą różnicę. Jeżeli jest budżet na dany rok przewidziany w kwocie 207 tys. zł, to przecież dysponent tych środków wie, że te środki w ciągu roku może wydatkować. Prawda jest taka, że…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli państwo rozmawiają przez telefon, to proszę wyłączyć mikrofon, bo my słyszymy rozmowy.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Prosiłbym pana ministra, żeby wykreślić ten punkt w formie autopoprawki. To jest takie pouczanie dysponenta środków, że nie może przekroczyć budżetu. Może się okazać, że w pierwszym półroczu trzeba będzie wydać 80% budżetu ze względu na plany inwestycyjne czy inne rzeczy, które będą się działy, jeśli chodzi o połączenia gazowe. Być może trzeba będzie zwiększać w ciągu roku cały ten budżet. To tak, jakbyśmy zakładali, że prezes URE nie będzie chciał tego budżetu przestrzegać. Chociaż jest on mały. Przy-

pomnę, że wnioskowaliśmy o to, żeby budżet prezesowi URE zwiększyć. Niestety nie spotkało się to z pozytywnym odzewem większości parlamentarnej. A szkoda.

Tak więc poddaję pod rozwagę usunięcie pkt 3. W mojej ocenie w ustawie nie powinno być to wpisywane. Jeśli jest plan roczny, to jest plan roczny. I dysponent środków ma w ciągu roku obowiązek, żeby planu przestrzegać.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. To jest takie wprost powiedzenie, że nie może po prostu przekroczyć tego limitu, żeby już nie było żadnych wątpliwości.

Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiadając na wniosek pana posła Wieczorka, muszę pana poszła zawieść. Mianowicie nie ma możliwości zrezygnowania z tego przepisu, gdyż jest to obowiązek wynikający z ustawy o finansach publicznych. Jest to reguła wydatkowa, która jako przepis musi być wpisana w tej regulacji, którą przyjmujemy. To po prostu jest obligatoryjne i nawet gdybyśmy chcieli, to nie możemy tego przepisu usunąć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wydaje mi się, że to jest taki przepis, który wprost mówi, że nie można. Jak nie będzie takiego zapisu, to będą wątpliwości, że może jednak damy więcej. To jest takie zabezpieczenie.

Czy jeszcze są zgłoszenia? Nie widzę.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, ja tylko jedno zdanie.

Panie ministrze, przecież przepisów z innych ustaw do tej ustawy nie wpisujemy. Ja wiem, że w innej ustawie jest to wpisane. Dla mnie to jest oczywista oczywistość. W związku z tym, po co to wpisywać? Ale rozumiem, że dla pewności chcą mieć państwo to wpisane, bo może do końca nie ufacie temu, co się w URE będzie działo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Złośliwa uwaga co do braku zaufania. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Ireneusz Zyska:

Nie chcę tej trochę jałowej polemiki kontynuować, ale muszę pana posła odesłać do ustawy o finansach publicznych, która wprowadza obowiązek wprowadzania takich właśnie przepisów we wszystkich innych ustawach. W tej czy w każdej innej ustawie reguła wydatkowa musi być zapisana. To wynika z ustawy o finansach publicznych. Żeby spełnić życzenie pana posła Wieczorka, musielibyśmy zmienić ustawę o finansach publicznych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze inne uwagi lub pytania? Nie widzę. Zatem uznaję, że art. 4 Komisja zaopiniowała pozytywnie.

Art. 5 – ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po ogłoszeniu. To oznacza, że jesteśmy przy zakończeniu. Czy ktoś zgłasza uwagi do art. 5? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Urszula Zielińska (KO):

Zgłaszam uwagę tylko taką, że to jest przykre, iż w żadnych ustawach nie stosujemy już vacatio legis. One są wszystkie opóźnione, czyli generalnie mamy problem polegający na systemowym nieprzygotowaniu. Wyrażam po prostu rozczarowanie tym i tyle. Uważam, że powinna być przynajmniej próba jakiegoś vacatio legis.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jestem 19 lat w parlamencie i od 19 lat bywam w podobny sposób rozczarowany. Niestety to jest dość częsta praktyka. Szczególnie jak terminy gonią. W tym wypadku tak jest.

Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, oczywiście mamy do czynienia z pewnym wyjątkiem od reguły wynikającej z art. 4 ust. 2 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych. Jednakże zwracamy uwagę, że wejście w życie w terminie krótszym niż 14 dni, a więc z dniem następującym po dniu ogłoszenia, wnioskodawcy starali się uzasadnić na str. 7 uzasadnienia do projektu, gdzie wskazali powody, które przemawiają za takim rozwiązaniem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Co zrobić… Czasami tak trzeba. Czy są jeszcze jakieś uwagi?

Przystąpimy za chwilę do głosowania nad całością ustawy wraz z poprawką. Nie ma uwag? Możemy w takim razie przystąpić do głosowania.

Jeszcze przed głosowaniem – poproszę państwa o zgodę na upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym. Chodzi o to, o czym mówiliśmy – o doprecyzowanie pewnych zapisów. Tam też mówiliśmy o zmianie redakcyjnej, zmianie szyku zdania. Żeby te wszystkie zmiany Biuro Legislacyjne mogło doprecyzować. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to przejdziemy do głosowania nad całością. Nie ma sprzeciwu.

W takim razie głosujemy wniosek o przyjęcie całego projektu ustawy z przyjętymi poprawkami. Bardzo proszę, kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Czekamy na wynik. Jeszcze nie zamykamy możliwości głosowania, bo wiemy, że jest opóźnienie. Jeszcze czekamy. Nie spłynęły wszystkie głosy. 31 już oddało głos? W takim razie zamykam głosowanie. Dziękuję państwu i proszę o podanie wyniku.

Za głosowało 29 posłów, przeciw 0, 2 wstrzymało się od głosu. Tym samym głosowało 31 posłów. Stwierdzam, że Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt, więc kierujemy go do pani marszałek w związku z przyjęciem projektu ustawy.

Pozostaje nam jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Mam propozycję zgłoszenia swojej osoby. Choć może to nie jest eleganckie, ale w sytuacji braku państwa na sali, deklaruję się jako potencjalny kandydat na sprawozdawcę. Czy jest sprzeciw? Widzę uśmiech na ustach pana posła, ale to takie warunki trochę bojowe. Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to jest poparcie. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Dziękuję państwu za zaufanie. Stwierdzam, że Komisja wybrała posła Marka Suskiego na sprawozdawcę Komisji.

Na tym, szanowni państwo, wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Protokół wraz z pełnym zapisem przebiegu będzie w sekretariacie Komisji.

Bardzo państwu dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.